

## Biznes strefa

**INWESTYCJE** Czy pod Piłą powstanie specjalna strefa ekonomiczna? Starania w tym kierunku czyni senator Piotr Głowski, a wspiera go starosta piłski Tomasz Bugajski.

– Pomysł pojawił się już dawno, ale dotąd nie było partnera, który byłby gotów go poprzeć. Piłski starosta jest na ten pomysł otwarty.

Panowie gościli już w Wałbrzychu, gdzie spotkali się z prezesem zarządu Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, która uchodzi za jedną z najszybciej rozwijających się w kraju. Ściągnęła ona do siebie takich inwestorów jak: Toyota Motor Corporation, Whirlpool, Electrolux czy Colgate Palmolive. Główną bowiem zachętą do rozwijania biznesu w takich strefach są ulgi podatkowe, opiekujące na wiele lat.

– Na szczęście Polska otrzymała zgodę Unii na przedłużenie funkcjonowania stref do 2020 roku. Dla światowych koncernów zwolnienie z podatków przez 10 lat to już coś – dodaje senator Głowski. – W tym tygodniu w powiecie piłskim gościć ma firma audytowa, która oceni grunty, przede wszystkim ich atrakcyjność. Chodzi o zaopatrzenie w podstawowe media, uzbrojenie terenów, stan dróg.

Jeśli audyt wypadnie dobrze, pozostanie jeszcze załatwienie zgody Ministerstwa Gospodarki. Ale Piła ma tam swojego człowieka wiceministra gospodarki Adama Szejnfelda, który nie powinien kłaść kłód pod nogi. *EW*